

Koniec z "ratami zero procent"?



Raty „zero procent”, kredyty za darmo i brak prowizji - takie hasła już niedługo znikną z reklam banków i firm pożyczkowych. Według propozycji UOKiK w reklamach trzeba będzie podać wszystkie opłaty uwzględnione w całkowitym koszcie kredytu oraz rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Propozycja zakłada, że zachęta do zaciągnięcia kredytu i informacje o jego warunkach mają zająć w reklamie tyle samo czasu.

„Dzisiaj w przekazach marketingowych banków przeważają hasła reklamowe, które nie mają wartości informacyjnej dla klientów” - mówiła w programie #dziejesięnażywo Dorota Karczewska, wiceprezeska Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. UOKiK chce to zmienić i pracuje nad ustawą, która zmusi banki do zmiany sposobu reklamowania produktów.

więcej na: nowyobywatel.pl